

# KURJER RADOMSKI

WYDAWNICTWO INFORMACYJNE

WYCHODZI 3 RAZY W TYGODNIU: WE WTORKI, CZWARTKI I NIEDZIELE.

## Oś Berlin-Rzym mocna.

### Rozkaz dzienny Wielkiej Rady Faszystowskiej. — Italja zabezpieczy swoją żeglugę morską.

Minister spraw zagranicznych hrabia Ciano złożył na pierwszym od wybuchu wojny posiedzeniu Wielkiej Rady Faszystowskiej sprawozdanie o położeniu międzynarodowym, które trwało przeszło dwie godziny i zostało przyjęte przez Wielką Radę z dużym uznaniem. Następnie wygłosił Duce półtoragodzinną mowę.

Rada uchwaliła potem następujący rozkaz dzienny.

Po wysłuchaniu szczegółowego i na niezbitych dokumentach opartego sprawozdania ministra spraw zagranicznych, Wielka Rada Faszystowska stwierdziła, że wypadki które bezpośrednio poprzedziły wojnę, charakter statycznego oblężenia, jaki przyjęła wojna na samym froncie zachodnim, dalej sam przebieg wojny przeważnie w dziedzinie gospodarczej przez blokadę i kontrblokadę, jako też zmiany, jakie nastąpiły w położeniu terytorialnym i przesunięcie się stosunku sił między morzem Bałtyckim a Karpatami w całej rozciągłości potwierdzają, że uchwała Rady Ministrów z dnia 1. września postanawiająca „nie prowadzenia wojny” przez Italję była słuszną, że uchwała ta dotychczas zapobiegła rozszerzeniu się konfliktu na południowo-wschodnią Europę i morze Śródziemne i że Wielka Rada uchwałę tę potwierdza.

Wobec tendencyjnych informacji pochodzenia zagranicznego, oświadcza Wielka Rada, że stosunki między Italją a Niem-

cami pozostają takie, jakie zostały potwierdzone przez pakt przymierza i kilkakrotną wymianę zdań, która miała miejsce przed i po zawarciu paktu w Mediolanie, Straszburgu i Berlinie.

Wielka Rada stwierdza, że wszystko co mogłoby się wydarzyć w obszarze naddunajskim i na Bałkanach, przy wspólnych granicach lądowych i morskich, które powiększyły się jeszcze przez złączenie królestwa Albanii z królestwem Italii, bezpośrednio musi interesować Italję.

O ile się rozchodzi o włoską żeglugę morską, to zamierza Italja tak ze względu na swój prestiż, jak też na swoje bezpośrednie potrzeby życiowe w najbardziej stanowczy sposób żeglugę tę zabezpieczyć.

Wreszcie wyraża Wielka Rada pełne uznanie dla dzieła przeprowadzonego przez ministra spraw zagranicznych i udziela mu zlecenie złożyć w najbliższej przyszłości sprawozdanie przed Izłą faszystowską i korporacji faszystowskich o zmiennych kolejach i fazach międzynarodowej polityki ostatnich czasów.

Na początku posiedzenia poświęcił Duce kilka słów pamięci zmarłego latem prezydenta izby Constanzo Ciano, który od samego początku był członkiem Wielkiej Rady Faszystowskiej i którego duch, — jak podkreślił to Mussolini — i nadal przy jej obradach zawsze obecny będzie.

## Rosja blokuje wybrzeża Fińskie.

### Sprawozdanie Komisarjatu dla spraw zagranicznych. — Czerwona armja posuwa się szybko naprzód.

Stokholm, 9 grudnia.

Według ogłoszonego przez tutejszą prasę sprawozdania wyładowały wojska rosyjskie w Petsamo. Port w Helsinkach ma być zablokowany przez rosyjskie torpedowce i łodzie podwodne.

Na półwyspie Karelskim miały wojska fińskie, według otrzymanych tutaj wiadomości, cofnąć się w niektórych miejscach. Miał to być odwrót ze względów strategicznych. Według tych wiadomości zajęli Rosjanie terytorjum fińskie w północnej Finlandji.

duńskiego ministerstwo handlu ogłasza treść telegramu duń-

skiego posła w Moskwie, skierowanego do fińskiego ministerstwa spraw zagranicznych. W telegramie tym donosi poseł duński, że rosyjsko-sowiecki komisarjat dla spraw zagranicznych, poczynawszy od dnia 8 grudnia godziny 12-tej, uważa wybrzeża Finlandji i przyległe wody za zablokowane.

Okrętom zagranicznym dana będzie możność opuszczenia zablokowanego obszaru do 9 grudnia godziny 12-ej. Po tym terminie obszar ten będzie uznany jako niebezpieczny dla żeglugi.

Do wysp Alandzkich oświadczenie to nie odnosi się, o ile nie będą użyte do operacji wojennych.

## Ofenzywa sowiecka rozwija się.

Moskwa, 9 grudnia.

O działaniach wojennych w Finlandji ogłoszony został następujący komunikat armji rosyjskiej; wojska Leningradzkiego obwodu wojskowego kontynuowały przez 7 grudnia swą ofenzywę i osiągnęły następujące pozycje: na froncie Murmańskim wojska nasze, przezwyciężając sztuczne zapory i pola minowe posunęły się 45 km. na południe od Petsamo. Na linii Uebta, Reboły, Porososero i Petrosadowsk wojska nasze po odparciu kontr-ofenzywy fińskiej, wtargnęły 70 do 75 klm. w głąb Finlandji, przyczem zdobyliśmy sześć 75 mm. i dziewięć 37 mm. armat jak też 20 ciężkich i 37 lekkich karabinów maszynowych, i kilka składów z żywnością i amunicją.

Finowie pozostawili wiele rannych i 30 zmarzniętych żołnierzy. Nasza artylerja przeciwlotnicza zestrzeliła dwa samoloty nieprzyjacielskie. Czterech oficerów lotników zostało wziętych do niewoli.

We wschodniej części cieśniny Karelskiej posunęły się nasze wojska po przełamaniu głównej linii obronnej fińskiej między jeziorami Wuokska 8 do 12 klm. na północ rzeki Taipaleen-Joki.

W zachodniej części cieśniny Karelskiej, po zdobyciu stacji kolejowej Perk-Jaervi, na linii kolejowej do Wiborga, wojska nasze posunęły się 9 klm. w kierunku północno-zachodnim. Podczas tego zajeto miejscowości Kirka-Usirkk i Naurisjaervi położone przy nadbrzeżnej linii kolejowej.

Z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych—śnieżyca i mgły—lotnictwo czynnem nie było.

## Ogólne położenie na frontach fińskich.

Moskwa 10.XII.

O działaniach wojennych w Finlandji podano do wiadomości następujący komunikat armji rosyjskiej; wojska Leningradzkiego obwodu wojskowego kontynuowały podczas 8 grudnia ofenzywę we wszystkich kierunkach. We wschodniej części cieśniny Karelskiej wojska rosyjskie, które w czwartek przełamały główną linię obronną Finów nad rzeką Taipaleen-Joki i w terenach przyległych do jezior Wuokska, osiągnęły sukcesy w kierunku północnym i na flankach.

Z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych walk powietrznych nie było, odbyły się tylko loty wywiadowcze.

W uzupełnieniu powyższego komunikatu podajemy: ofenzywa rosyjsko-sowiecka w Finlandji posuwała się naprzód na wszystkich czterech frontach, również i przez piątek. W Karelii na północ od jeziora Ładoga w kierunku Torneo i w obwodzie Petsamo Rosjanie osiągnęli częściowe sukcesy.

Front Karelski przechodzi z Parpele przez Rautu do Valkjaervi równoległe do granicy. Potem odbiega w kierunku południowo-zachodnim do Usirkk, gdzie obecnie toczą się ciężkie walki. Linia obronna ciągnie się dalej nad wybrzeżem zatoki Fińskiej. Ze strony fińskiej podkreśla się, że do zajęcia tych pozycji wojska fińskie nie zostały zmuszone przez ofenzywę rosyjską, lecz przy wytyczaniu linii obronnej kierowano się warunkami geograficznymi, najlepiej nadającymi się do obrony. Jak donoszą dalej, w przeciągu ostatnich 24 godzin udało się Rosjanom przekroczyć rzekę Taibela, która łączy jezioro Uoksip z jeziorem Ładoga i przepływa ca. 35 klm. od granicy. Na tym odcinku wojska fińskie stawiać miały Rosjanom zacięty opór.

W piątek próbowali Rosjanie zaatakować fortyfikacje Karelskie od tyłu, przyczem atak ich skierowany był na północ od jeziora Ładoga przeciwko Nurmes i Lisksa. Jednakowoż z powodu trudności terenowych ofenzywa ta posuwa się wolno naprzód. Na północ od jeziora Ładoga toczą się walki pomiędzy Salmi i Pikaranta. Jak donoszą ze strony fińskiej, miały wojska rosyjskie na tym odcinku ponieść wielkie straty.

Linia obronna na tym odcinku przechodzi ze Sakkola na wschód przez Valkjaervi i Muola do Kuollmajaervi do zatoki Fińskiej. Inna linia obronna fińska została wzniesiona koło Wiborga. Na obszarze pomiędzy jeziorem Ładoga i miastem Petsamo ofenzywa rosyjska idzie w kierunku Rovaniemi. Rosjanie mają się znajdować w odległości 30 klm. od swej granicy, wobec tego byłiby oni oddaleni tylko o 50 klm. od głównej drogi do strategicznie ważnego punktu Tornea. Ze strony fińskiej podkreśla się, że teren ten jest bardzo trudny, wobec czego Rosjanie tracą wiele czasu, nim przejdą te 50 klm.

Wiadomości według których ofenzywa sowiecka w Finlandji ma być rozszerzona aż do wybrzeża Atlantyku, przez co zagrażałaby wschodniej Szwecji, są ostro dementowane przez urzędowe doniesienie Tass.

# Niemieckie samoloty nad Londynem.

## Komunikat naczelnego dowództwa niemieckich sił zbrojnych.

Berlin 9. grudnia.

Naczelne dowództwo niemieckich sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Na zachodzie nieznaczna miejscowa działalność oddziałów wywiadowczych.

Lotnictwo przeprowadziło znaczniejszymi siłami loty kontrolne nad Morzem Północnym. Samoloty przeleciały również najniższym lotem nad wschodnim wybrzeżem Szkocji. Jeden szyk niemiecki został na wschód od Firth of Forth bezskutecznie zaatakowany przez pościgowce angielskie. Podczas lotu powrotnego jeden aparat niemiecki musiał z powodu defektu w motorze wodować. Załoga opuściła samolot w łódce gumowej. Samoloty pomocnicze wyleciały, by wyratować załogę.

Jak dodatkowo donoszą, zostały wczoraj przeprowadzone niemieckie loty wywiadowcze nad Londynem i zachodnią Francją. Na dużych obszarach Francji zarządzono alarmy przeciwlotnicze.

O alarmie przeciwlotniczym w Firth of Forth donosi angielskie ministerstwo lotnictwa:

Samoloty nieprzyjacielskie zbliżyły się krótko po 12-ej do wybrzeża w okolicy Firth of Forth. Przeciwko nim zostały wy-

slane pościgowce Królewskiej Floty Powietrznej. Odwołanie alarmu nastąpiło w pół godziny po odlocie samolotów nieprzyjacielskich.

## Loty wywiadowcze nad Francją.

Berlin, 10 grudnia.

Naczelne dowództwo sił zbrojnych donosi: Na zachodzie na niektórych odcinkach frontu trochę żywsza działalność artylerji.

Między Mozela a Renem na południowo-zachód i na zachód od Merzig na ziemi francuskiej oddziały czołowe wysadziły w powietrze dwa nieprzyjacielskie okopy, a trzy dalsze okopy zniszczone zostały tak, że są niezdatne do użytku.

Lotnictwo przeprowadzało loty wywiadowcze w większych rozmiarach, głównie nad Francją Zachodnią i Środkową. W kilku miejscach samoloty niemieckie były bezskutecznie atakowane przez pościgowce i ostrzeliwane przez artylerję przeciwlotniczą.

Admiralicja brytyjska poświadcza, że kontrtorpedowiec „Jersey” storpedowany został 7.12 przez niemiecką łódź podwodną. Strat nie było.

## Sprzeciw amerykański w Londynie.

Ostre zastrzeżenia wobec szkód, wyrządzonych państwom neutralnym.

Washington, 9 grudnia.

Nota amerykańska, która wczoraj została doręczona rządowi angielskiemu, zakłada ostry protest przeciwko uchwale angielskiej z dnia 28 listopada, wg. której wszystkie okręty z towarami pochodzenia niemieckiego zatrzymywane będą po 4-m grudnia. Według tego byłyby okręty amerykańskie zmuszone zawijać do portów angielskich bez względu na ich marszrutę i na to, kto jest właścicielem towarów pochodzących z Niemiec. Ameryka tylko wtenczas uznać może blokadę, o ile ona

jest efektywna, nie może jednakowoż uznać uchwały, która rozciąga się na okręty, przepływające daleko poza obszarem wojennym i która sprzeciwia się prawowitym interesom obywateli amerykańskich. Prowadzące wojnę rządy nie mogą sobie pozwolić na podobne szkodenie interesom państw neutralnych, i rząd amerykański zmuszony jest zażądać, by uchwalone przez rząd angielski kroki nie szkodziły prawomocnemu handlowi obywateli amerykańskich. Na razie rząd U.S.A. zastrzega sobie prawo do ewentualnych żądań o odszkodowanie.

## Daladier odracza zmianę gabinetu.

Różnica zdań prawicy i lewicy co do celów wojny.

Paryż, 9 grudnia.

Zamiar Daladiera przeprowadzenia zmiany gabinetu został odroczone, ponieważ partje prawicowe silnie temu się przeciwstawiły, a z lewicą nie można było dojść do porozumienia. Pomiedzy lewicą a prawicą toczy się obecnie silna walka co do określenia celów wojny, walka—która przedewszystkiem polega na tem, że lewica odrzuca i wyśmiewa „zbyt imperialistyczne plany” prawicy, która żąda podziału Niemiec. Zmieniennym jest, że Daladier coraz bardziej ulega wpływom zagorzalej partji wojennej.

Wydział ustawodawczy Izby omawia obecnie wydane przez

rząd Daladiera w listopadzie dekrety o tak zwanych „niebezpiecznych indywiduach”. Na skutek tych rozporządzeń prefekci zostali wyposażeni w specjalne pełnomocnictwa, które zezwalają im zamknąć każdego w obozie koncentracyjnym albo we więzieniu, kto przez poprzednie albo obecne zachowanie się wpłynął szkodliwie na moralność i położenie materialne ludności.

Wydział Ustawodawczy podzielił zdanie, wygłoszone również przez prasę, że wprowadzenie w życie tych dekretów doprowadzić może doniępożądanych wykroczeń i nadużyć, i postanowił wezwać rząd. by odwołał te zarządzenia.

## Powrót delegacji sowieckiej do Rosji.

Jak z Krakowa donoszą, zostały w czwartek dnia 7 b. m. zakończone odwiedziny sowieckiej delegacji dla spraw prze-

siedleńczych w Generalnym Gubernatorstwie w Krakowie. Oficjalny pobyt delegacji Unji Sowieckiej dowodził, że

ALEKSANDER DUMAS  
(Ojciec)

22

### Kobieta o aksamitnym naszyjniku

P o w i e ś ć

Rozdział IX. — Arsenia.

(Dalszy ciąg).

I jednocześnie lekarz pokazał na scenę, gdzie w tej chwili imci pan Vestris, grający rolę Parysa, ukazał się na gorze Idzie, i stroił różne zalecanki do nimfy Enony.

Hoffman spojrział na to, co mu pokazywał sąsiad; lecz upewniwszy się, że ten dziwny lekarz istotnie bardzo uważa na scenę, a to czego słuchał i o czem mówił, żadnego śladu w umyśle jego nie zatraciło:

— Ciekawą rzeczą byłoby — pomyślał sobie Hoffman, — widzieć tego człowieka płaczącego.

— Czy znasz pan treść sztuki? — zapytał po kilku minutach milczenia doktor.

— Nie, panie.

— Bardzo interesująca. Są tam nawet sytuacje wzruszające. Jeden z mych przyjaciół i ja niedawno mieliśmy łyzy w oczach.

— Jeden z jego przyjaciół! — szepnął w duchu Hoffman, — któż to może być przyjacielem tego człowieka? Chyba cmentarnik.

— Brawo! Brawo, Vestris! — pokrzykiwał człowieczek, klaszcząc w ręce.

Dla wyrażenia podziwu lekarz wybrał chwilę, w której Parys, jak wskazywało nabyte przez Hoffmana libretto, chwytą

dzidę i biegnie na pomoc pasterzom, uciekającym przed srogim lwem.

— Nie jestem ciekawy, ale chciałbym widzieć lwa.

Tak się zakończył akt pierwszy.

Wtedy doktor wstał, odwrócił się, oparł plecami o stałę, umieszczoną przed swoją i, tabakierkę zamieniając na małą lornetkę, jął lornetować kobiety, siedzące na sali.

Hoffman machinalnie powiódł wzrokiem w kierunku lornetki i ze zdziwieniem zauważył, że osoba lornetowana drgała i natychmiast zwracała oczy ku lornetującemu, tak jakby zmuszona do tego siłą nieprzewycięzoną. Pozostawała w tem położeniu, dopóki ją doktor lornetował.

— Czy i ta lornetka pochodzi od którego ze spadkobierców? — zapytał Hoffman.

— Nie, pochodzi od pana Woltera.

— To i jego pan znałeś?

— Bardzo blisko.

— Byłeś jego lekarzem?

— On nie wierzył w medycynę. Co prawda, to w niewiele co wierzył.

— Czy prawda, że się przed śmiercią spowiadał?

— On, Arouet? Cóż znowu! Nie tylko się nie spowiadał, ale ślicznie urządził księdza, który go przyszedł na śmierć dysponować. Mógłbym panu coś o tem powiedzieć ze świadomością, byłem tam.

Wtem dano znak drugiego aktu.

— Ah! — Odezwał się doktor, siadając z uśmiechem zadowolonia, — zobaczmy Arsenię.

— Któż to jest ta Arsenia?

— Nie znasz jej pan?

obecnie istnieją wszelkie dane dla przyjaznej niemiecko sowieckiej współpracy w dziele pokojowym, do którego należy sprawa przesiedleń.

Zakończenie trzydniowego pobytu sowieckich gości uświetnione zostało wspólnym odwiedzeniem znanej miejscowości Zakopane, dokąd Delegacja udała się specjalnym pociągiem. Na dworcu w Zakopanem powitane zostały przez Starostę von

Dewitz i Komisarza Miasta Malsfeya.

W drodze powrotnej do ojczyzny przed przekroczeniem granicy wysłana została przez delegację sowiecką na ręce Generalnego Gubernatora depesza, w której wyrażono podziękowanie za przyjęcie i niezwykłą gościnność, jaką zgotowano przedstawicielom sowieckim z przewodniczącym Litwinowem na czele.

## Wzrost bezrobocia — zwyżka cen.

### Ciężki kryzys gospodarczy w Danji.

Kopenhaga, 9. grudnia.

Wskutek wojny angielskiej z dnia na dzień wzrasta bezrobocie i drożyzna w Danji. I przed tym krajem także otwarła się niepewna i ciężka przyszłość. Liczba duńskich bezrobotnych, która wzrosła już silnie we wrześniu i w październiku, wzrosła w listopadzie z 90.500 do 118.000.

Ceny hurtowe w Danji również wzrosły znacznie, wg. obliczeń urzędu statystycznego w Kopenhadze zwyżka wynosi 138 punktów w stosunku do 132 z października. Od czasu wybuchu wojny ceny hurtowe podniosły się o 27 punktów. Wszystkie rodzaje towarów wykazywały w stosunku do października silne

tendencje zwyżkowe z wyjątkiem artykułów pastewnych, które uległy niższe.

Niezwykle silny był wzrost cen żelaza, oraz innych metali i wyrobów metalowych, wyniósł on 22 punkty. Duńska rada gospodarza wystąpiła z ostrym zaprzeczeniem przeciwko wiadomości o wzniesie wywozu duńskich płodów rolnych, którą podał duński minister rolnictwa. Wysyłka paczek z podarunkami z Danji zagranicę uległa znacznemu ograniczeniu. Dotychczas można było wysyłać do osób prywatnych masło, ser oraz niektóre wyroby tytoniowe, obecnie na przesłanie ich należy otrzymać zezwolenie z centrali walutowej.

## Wspomnienia z wojny światowej.

### Atak samolotów na balony na uwięzi — walki powietrzne.

Nad małym laskiem unosi się nieruchomo balon na uwięzi. Przez lornetę dostrzega się obserwatora, jak oddaje meldunki. Artyleria strzela dobrze. Strzela według jego wskazówek. Ze swego punktu obserwacyjnego spoziera daleko na nieprzyjacielskie pozycje i widzi przed sobą tylko te punkty, które mają być ostrzeliwane przez baterie.

Wiemy z raportów wojskowych frontu zachodniego, że balon na uwięzi jeszcze dzisiaj służy do obserwacji artyleryjskich. Balon bez załogi służy do żapor powietrznych. Nieraz czytaliśmy o skutecznych atakach niemieckich lotników na balony na uwięzi.

Jak się przedstawiała sprawa podczas wojny światowej,

— Nie.

— Ależ to pan nie nie znasz. Arsenia jest to Arsenia, i koniec; wreszcie zobaczysz.

Orkiestra uderzyła, doktor zaczął znów nucić introdukcję do drugiego aktu. Zasnęła się podniosła.

Teatr przedstawiał „altanę z kwiatów i zieloności, pomiędzy jakimi przebiega strumyk, wytryskujący z podnóża skały”.

Hoffman opuścił głowę na ręce.

Stanowczo, co widział, co słyszał, nie mogło oderwać go od bolesnej myśli i czarnego wspomnienia, które przyprowadziły go tam, gdzie się znajdował.

— Cóżby to zmieniło?—pomyślał, cofając się nagle do wrażeń dnia, — cóżby to zmieniło na świecie, gdyby byli pozostawili życie tej nieszczęsnej kobiecie? Cóżby złego się stało, gdyby to serce nie ustawało bić, te usta oddychać? Jakież stąd nastąpiłyby nieszczęścia? Jakiem prawem zatrzymywać życie w pełnym biegu?

Dobrzeby tu jej było wśród tych kobiet, gdy tymczasem w tej godzinie biedne jej ciało, niegdyś rozkosz króla, leży w błocie cmentarza, bez kwiatów, bez krzyża, bez głowy... Jak ona krzyczała, Boże mój! Jak ona krzyczała! A potem naraz..

Hoffman ukrył czoło w rękach.

— Co ja tu robię?—rzekł do siebie,—och, wyniosę się stąd.

I byłby może się wyniósł, ale podniósłszy głowę, spostrzegł na scenie tancerkę, nie występującą w pierwszym akcie, a na którą spoglądała cała sala bez najmniejszego ruchu, powstrzymując oddech.

— Och! Jakaż to piękna kobieta — zawołał Hoffman tak głośno, że usłyszeli go sąsiedzi, a nawet sama tancerka.

Ta, co zbudziła ten nagły podziw, spojrziała na młodzieńca, który mimowolnie wydał był okrzyk uwielbienia; a Hoffman mniemał, iż dziękuje mu spojrzeniem.

Zaczerwienił się i drgnął, jakby dotknięty iskrą elektryczną. Arsenia, czyli tancerka, której imię wymówił przedtem mały staruszek, była istotą rzeczywiście uroczą, a piękność jej nie posiadała nic z piękności tradycyjnej.

Była wysoka, słicznie zbudowana, o białości przezroczystej pod czerwidłem, okrywającym jej lica. Nóżki miała drobne, a gdy opadała na powalę teatru, zdawało się, że koniuszkami palców spoczywa na obłoku, bo nie słyhać było najmniejszego szelestu. Kibić jej była tak szczupła, giętka, że żmija nie owinęłaby się wkoło siebie tak, jak ta kobieta. Ilekroć przechylała się w tył, zdawało się, że gorset jej pęknie, a po energii tańca, po sprężystości ciała odgadywać było można pewność piękności zupełnej i tę naturę gorącą, która jak w starożytniej Messalinie, może się niekiedy znużyć, ale nigdy nasycić.

Nie uśmiechała się, jak zwykle tancerki, purpurowe jej usta nie otwierały się prawie nigdy nie dlatego, iżby miały do zakrycia brzydkie zęby, gdyż w uśmiechu, zwróconym do Hoffmana, poeta nasz mógł dostrzec podwójny rząd pereł tak białych, tak czystych, że dlatego zapewne chowała je za ustami, by ich nie zbrukało powietrze. W jej włosach czarnych i lśniących, z połyskami niebieskawemi, tkwiły szerokie liście akantusa i zwieszały się grona winne, których cień padał na jej obnażone ramiona. Oczy miała wielkie, przejryste, czarne, błyszczące tak, że oświeciłyby miejsce tańca.

(D. a. n.).

kiedy ta broń była jeszcze nowością? Czy istniały wówczas balony na uwięzi? Jak wyglądały balony obserwacyjne, W kształcie olbrzymich kiełbas unosily się w powietrzu, ostrzeliwane przez nieprzyjacielskie armaty, atakowane przez myśliwskie i bojowe samoloty. Po latach wojny światowej wszystkie państwa powróciły do nich. I dzisiaj tak jak wtenczas unoszą się na zachodnim froncie, okrążone przez balony na uwięzi, które chronią obserwatora przed nieprzyjacielskim atakiem pilotów.

Tak było w wojnie światowej. Piloci i obserwatorzy balonowi opowiadają swoje wspomnienia z walk na froncie.

Było to 23 marca 1918 roku popołudniu, kiedy przelatywaliśmy nad naszymi liniami przed frontem 18 armii z jednego końca na drugi i uważaliśmy, aby żaden Anglik lub Francuz nie zbliżał się do naszego frontu, lub co gorsza, nie przekroczył naszego terenu. Byłem z siebie zupełnie zadowolony, bo byłem specjalnie powołany z mej eskadry do 18 armii, aby podczas marcowej ofensywy 1918 roku zestrzeliwać nieprzyjacielskie balony na uwięzi, i to się doskonale udawało. Tymczasem skończył się czas naszych lotów kontrolnych. Nadlatywała następna zmiana, a ja skierowałem swój lot do bazy. Nagle,

kiedy się unosiłem nad naszym portem, zauważyłem, że jeden z niemieckich balonów na uwięzi stanął w płomieniach. W tej chwili zawróciłem, a ponieważ przed naszym frontem nie było żadnego balonu na uwięzi, zaatakowałem nieprzyjacielski balon, który się znajdował przed odcinkiem sąsiedniej armii nieprzyjacielskiej.

Już miałem rozpocząć ostrzeliwanie go, kiedy usłyszałem warkot francuskiego samolotu myśliwskiego, który był skierowany przeciwko mnie. Z szybkością zawróciłem, obydwaj zatoczyliśmy dłuższy krąg, ale Francuz posiadał widocznie maszynę szybszą odemnie. Odległość między nami coraz więcej się zmniejszała, jedynym ratunkiem było, wydostanie się z płaszczyzny strzału nieprzyjaciela. Obniżyłem lot i znalazłem się pod samolotem nieprzyjacielskim. W chwili, kiedy chciałem go zaatakować, zostałem sam zaatakowany i ugodzony przez inny samolot francuski. Ster przestał działać, a ja z wysokości 400 metrów runąłem na ziemię, tracąc przytomność. Kiedy się obudziłem, znajdowałem się już w niewoli francuskiej, z której zostałem zwolniony 1920 roku.

(D. c. n.)

## Ważne dla przesiedleńców do Rosji Sowieckiej.

Stosownie do niemiecko-rosyjskiej umowy o wymianie obywateli pochodzenia niemieckiego z Rosji do Niemiec i ukraińców z okupowanych polskich obszarów do obszarów ukraińskich byłej polsko-rosyjskiej sfery interesów, transporty, idące z zajętych przez Niemcy obszarów polskich, odsyłane będą

pociągami specjalnymi. Wyjazd zainteresowanych z zajętych obszarów polskich nastąpi na najlepszych do dyspozycji stojących liniach kolejowych bezpłatnie. O stacjach odjazdowych i godzinach odejścia pociągów, zainteresowani zostaną na czas powiadomieni przez odnośne urzędy. Bagaże można zabrać ze sobą.

## Nowe linje tramwajowe w Warszawie.

Jednorazowy przejazd tramwajem kosztuje w Warszawie: 20 gr., bilet z przesiadaniem 30 gr. Od godz. 6—8 kurs tramwajowy kosztuje 15 gr. Abonament 10-przejazdowy, który można wykupić u konduktora, kosztuje 2 złote. Biletów miesięcznych chwilowo się nie wydaje. Pierwszy tramwaj wyrusza z remizy o 6-ej rano, ostatni powraca na 19,25, ponieważ nie wszyscy motorniczy oraz konduktorzy tramwajowi posiadają pozwolenie chodzenia po ulicy po godzinie policyjnej.

Poniżej podajemy wykaz uruchomionych linii tramwajowych

Linja Nr. 3—od Placu Zbawiciela aż do Bonifraterskiej przez Marszałkowską, Królewską, Krakowskie Przedmieście, Miodową, Plac Krasieńskich i Nowiniarską.

Linja Nr. 4—od Placu Muranowskiego aż do ulicy Zamoyskiego przez ulicę Muranowską, Bonifraterską, plac Krasieńskich, Miodową, plac Zamkowy, Nowy Zjazd, Most Kierbedzia, Zygmuntofską i Targową.

Linja Nr. 5—od Placu Teatralnego aż do ul. Kawęczyńskiej przez Focha, Trębacką, Krakowskie Przedmieście, Plac Zamko-

wy, Nowy Zjazd, Most Kierbedzia, ul. Zygmuntofską, Targową, Ząbkowską i Kawęczyńską (Praga).

Linja Nr. 12—od ul. Grochowskiej aż do Wileńskiej przez ul. Zamoyskiego i Targową.

Linja Nr. 14—od ul. Potockiego aż do Nowiniarskiej przez Słowackiego, plac Wilsona, ul. Mickiewicza, Bonifraterską i plac Krasieńskich.

Linja Nr. 15—od ul. Młynarskiej aż do placu Muranowskiego przez Wolską, Chłodną, Solną, Leszno, Karłowicką, Dzieloną, Zamenhofsą i Muranowską.

Linja Nr. 19 — od Pl. Zbawiciela aż do ulicy Służewskiej przez Marszałkowską, plac Unji Lubelskiej i Pułewską.

Linja Nr. 21 — od ul. Bema aż do Solnej przez Wolską, Chłodną i Muronowską

Linja Nr. 23 — od Placu Stalowego aż do Placu Teatralnego przez ul. Konopackiej, Wileńską, Targową, Zygmuntofską, most Kierbedzia, Nowy Zjazd, Plac Zamkowy, Krakowskie Przedmieście, Trębacką i Focha.

## OBWIESZCZENIE

o dostarczeniu środków płatniczych, opiewających na marki niemieckie i innych dewiz.

1. Na podstawie rozporządzenia dewizowego z dnia 15-go listopada 1939 r. z mocą obowiązującą dla Generalnego Gubernatorstwa od dnia 20 listopada 1939 r. oraz zarządzeń wykonawczych należy teraz zaoferować i na żądanie sprzedać i przenieść także na marki niemieckie lub rentowe (Reichs- oder Rentenmark) opiewające środki płatnicze.

O ile wyżej wymienione środki płatnicze przypadły obowiązanemu do zaoferowania do dnia 20 listopada 1939 r. włącznie zaoferowanie winno nastąpić w niżej podanych terminach:

a) bilonów w monetach po 1, 2, 5 i 10 fenigów do dnia 30 grudnia 1939 r.,

b) innych środków płatniczych do dnia 15 grudnia 1939 r. włącznie.

Środki płatnicze w markach niemieckich i rentownych (Reichs- und Rentenmark), przypadłe po dniu 20 listopada 1939 roku, należy zaoferować w ciągu trzech dni po przypadku.

Środki płatnicze w markach niemieckich lub rentownych (Reichs- und Rentenmark), objęte obowiązkiem dostarczania, wymienia się po kursie 1 marka niemiecka = 2 złotym.

Oprócz dostarczania zabronione jest wszelkie inne rozporządzenia wyżej wymienionymi środkami płatniczymi.

Asygnaty Kredytowych Kas Rzeszy Niemieckiej nie podle-

gają aż do odwołania obowiązku zaferowania i dostarczania.

Na marki niemieckie opiewające wierzytelności do osób, zamieszkałych na obszarze Rzeszy Niemieckiej (bez Protektoratu Czech i Moraw) oraz papiery wartościowe, wystawione na obszarze Rzeszy Niemieckiej, nie podlegają aż do odwołania obowiązkowi zaferowania.

II. Do niżej wymienionej wartości, a mianowicie:

- innych zagranicznych środków płatniczych;
- innych wierzytelności w walucie zagranicznej,
- opiewających na walutę krajową, weksli i czeków, trasowanych na zagranicę,
- wierzytelności do cudzoziemców w walucie krajowej,
- monet złotych, złota czystego i stopionego (nieobrobionego lub jako półmateriał),
- zagranicznych papierów wartościowych

nie odnoszą się wyżej podane zarządzenia. Zasoby tych wartości należy zaferować niezwłocznie według uprzednio wydanych postanowień, a wartości przypadłe w ciągu trzech dni po przypadku.

III. Zaferowanie i dostarczanie wszystkich wyżej wymienionych wartości należy uskutecznić w Kredytowych Kasach Rzeszy Niemieckiej bezpośrednio lub za pośrednictwem Banku Dewizowego.

Kredytowe Kasy Rzeszy Niemieckiej znajdują się obecnie w Krakau (w Krakowie), w Lublin (w Lublinie), w Neu-Sandez (w Nowym Sączu), w Radom (w Radomiu), w Rzeszow (w Rzeszowie), w Sosnowitz (w Sosnowcu), w Tarnow (w Tarnowie), w Tschenstochau (w Częstochowie) i w Warschau (w Warszawie). Dnia 1 grudnia 1939 r. zostaną założone dalsze kasy w Kielce (w Kielcach) i w Petrikau (w Piotrkowie).

IV. Winni wykroczenia przeciw niniejszym przepisom podlegają karze więzienia, w wypadkach szczególnie ciężkich karze ciężkiego więzienia do lat 10, oraz grzywnia.

Krakau (Kraków), dnia 26 listopada 1939 r.

Kierownik Wydziału Dewiz  
przy Urzędzie Generalnego Gubernatora  
w. z. Beys,

Wobec powyższego należy oddać do wymiany:

1) bilon niemiecki (1, 2, 5 i 10 fenygów) do dnia 30 grudnia r. b.

2) Wszelkie banknoty niemieckie do dnia 15 grudnia r. b. Reichskreditkassenscheine nie podlegają wymianie.

Wszystkie inne walory zagraniczne jak należności od osób trzecich, papiery wartościowe, dewizy, weksle i чеки trasowane na zagranicę (również w złotych) złoto (nieobrobione lub półmateriał) muszą być zaraz zgłaszane w Reichskreditkasse.

## Wiadomości ze świata.

### Afryka południowa nie interesuje się wojną Anglii.

Amsterdam, 9. grudnia.

Nacjonaliści południowo-afrykańscy zwracają się ponownie z całą zaciętością przeciwko wojnie angielskiej. By południową Afrykę zachęcić do walki, propaganda angielska twierdzi, iż wojna obecna jest „świętym bojem o wolność i chrześcijaństwo”. Temu twierdzeniu przeciwstawia Dr. Malan, przywódca nacjonalistów, fakty, że tę „świętą wojnę” w obronie chrześcijaństwa prowadzi Francja, która religię usunęła z życia publicznego i ze szkół, prowadzi ją Turcja, więc saraceni, i wreszcie żydzi.

Inny przywódca nacjonalistów, Dr. Kemp, oświadczył, iż puste wywody polityczne, rozpowszechniane przez rząd Smutsa drogą radiową, nie mogą wpłynąć na to, by naród południowo-afrykański zboczył z raz obranej drogi. Afryka południowa została wciągnięta w wojnę, z którą nie chce mieć nic do czynienia.

**Krystynę Chmielewską** ranną 6 września koło Rogowa pod Kolaszkami, zabrałą przez żołnierzy polskich poszukuje matka Zofia. Wiadomość kierować Odrowąż pow. Końskie Zofia Chmielewska, albo do Redakcji „Kurjera Radomskiego”. 1-3

## Strzały na granicy libijsko-egipskiej. Wielu zabitych i rannych.

Rzym, 10 grudnia.

„Giornale d'Italia” donosi z Aleksandrii, że w pobliżu libijsko-egipskiej granicy przyszło do poważnych utarczek między egipskimi a angielskimi wojskami.

Podczas zająć angielscy i egipscy żołnierze zrobili użytek z broni palnej. Jest wiele zabitych i rannych.

Kino „ADRIA” - ul. Moniuszki 15.

Od niedzieli dnia 10 grudnia 1939 r.

PIĘKNY FILM.

## Sierżant Berry

Świetna komedia pełna humoru i tempa.

W rolach głównych: HANS ALBERS i HERMA RELIN.

Film posiada napisy polskie.

Początek seansów o godzinie 4 i 6, a w niedziele o godz. 12, 2, 4 i 6.

**Kto wie?** o pobycie plutonowego Maksymiljana Makuszyńskiego 64, 65 lub 72 p.p. zaciągniętego z Łucka (Wołyń) do Radomia. Wynagrodzę kwotą 50 zł. Zgłoszenia do Redakcji „Kurjera Radomskiego”. 1-0

Firma chrześcijańska. 18-0

## Podania — prośby

do władz urzędowych, przepisowe, język niemiecki. Pierackiego 29-3.

## Skargi, reklamacje

PRZEPISOWE.

JĘZYK NIEMIECKI. Pierackiego 29-3. 9-0

## Speichert,

APTEKARZ z Obornik Wielkop., poszukuje żony i dzieci, internowanych w Cerekwicy, Jarocin, z majątności Pojednice. Wiadomość proszę przesać do: Szydłowiec, p. Skarżysko, pow. Radom, „NOWA APTEKA”. Polskie gazety proszę o wstąpienie ogłoszenia. 1-2

## CZESŁAW OZIOMEK

ZAKŁADY DRUKARSKO-INTROLIGATORSKIE  
SKŁAD Druków i MATERIAŁÓW BIUROWYCH.  
Radom, — Żeromskiego 49. — Starachowice-Wierzchnik.

## Ostrzenie łyżew, brzytw, nożyczek

narzędzi chirurgicznych i t. p., oraz reperacje mechaniczno-słusarskie przyjmuje firma A. GILLES, Radom, Żeromskiego Nr. 31. 1-3

## Reklamacje — skargi.

Podania — polskie i niemieckie. Żeromskiego 2 sklep Piotr Pułka. 11-0

OGŁOSZENIA DROBNE: za słowo 20 gr., OGŁOSZENIA HANDLOWE: cała strona 300 zł., pół str. 175 zł., 1/3 str. 100 zł., 1/4 str. 75 zł., 1/5 str. 50 zł., 1/6 str. 30 zł., 1/6 str. 20 zł., zaofiarowanie pracy 20 gr., poszukiwane 10 gr. za słowo. — Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Redakcja i Administracja: R. Mszczęński. Przyjmuje: Płac 3-go Maja Nr. 1 w K. K. O. od 10 — 10 prócz niedziel i świąt.

Druk i Wydawca Cz. Oziomek, Radom, Żeromskiego 49.